

SŁUBICE Bibliotekarka Maria Wałach miała ciekawy pomysł, żeby zachęcić uczniów do książek

VIP-y czytały dzieciom bajki

O tym, dlaczego warto czytać książki przekonywali kilka dni temu uczniów Specjalnego Ośrodka Szkolno - Wychowawczego burmistrz, starosta, przewodniczący rady miejskiej i emerytowana nauczycielka. Na spotkanie z dziećmi przyszli ze swoimi ulubionymi lekturami.



Przewodniczący rady Piotr Kiedrowicz zaskoczył, bo czytał własne utwory, głównie wiersze dla dzieci, które czekają właśnie na wydanie. Autor podarował też bibliotece tomik swojej poezji „Liryczne chwile i nie tylko”, który wydał na początku roku. Burmistrz Ryszard Bodziacki zainteresował dzieci bajkami Puszkina, które towarzyszyły mu w dzieciństwie, a które jeszcze niedawno czytał swojemu synowi. - Dzięki częstemu słuchaniu bajek syn wcześniej zaczął sam czytać - opowiadał. O korzyściach z czytania bajek opowiadał też starosta Andrzej Bycka. Często czyta swojej niespełna trzyletniej córce książki J. Brzechwy i J. Tuwima, ponieważ uważa, że od najmłodszych

lat należy rozbudzać zainteresowania czytelnicze. Radna i emerytowana nauczycielka Krystyna Kiba czytała m.in. fragmenty książki Marii Konopnickiej „O krasnoludkach i sierotce Marysi”.

Spotkanie zorganizowała bibliotekarka z SOSW Maria Wałach w ramach prowadzonej niedawno kampanii na rzecz edukacji, w której wzięło udział ponad 100 krajów. Tematem przewodnim były problemy analfabetyzmu i niskiego poziomu umiejętności czytania. Uczestniczący w akcji politycy podpisali apel skierowany do rządów z prośbą o finansowe wsparcie działań mających na celu likwidowanie analfabetyzmu i promowanie czytania.

(heb)

„Otwórz książkę - otwórz drzwi” to hasło towarzyszyło spotkaniu dzieci m.in. z Krystyną Kibą i Piotrem Kiedrowiczem, które prowadziła Maria Wałach.

Już w sobotę, 9 maja dla mieszkańców powiatów: myśliborskiego, słubickiego i sulecińskiego

tygodnik
lubuski

- O babach z Maszewa, co się pchają do garów
- O kierowcy z Krosna Odrzańskiego, który wozi ludzi...rikszą
- Światło, para i dźwięk, czyli jak wyglądał nocny pokaz parowozów w Wolsztynie

GAZETA
LUBUSKA